



GŁOS PABLIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

NIEDZIELA, DNIA 15 SIERPNI

1948 ROKU

Nr 224 (1149)

Grabarze demokracji w USA

Henry Wallace ostrzega naród amerykański przed kliką awanturników i giełdźiarzy z obozu Trumana i Deweya

NOWY JORK PAP. — Kandydat Partii Postępowej na stanowisko prezydenta USA, Henry Wallace, wygłosił obszernie przemówienie radiowe, w którym zwrócił szczególną uwagę na kampanię prowadzoną przez reakcję przeciwko siłom demokratycznym Ameryki. Wallace zaznaczył, że prasa amerykańska, przedstawiająca zazwyczaj w fałszywym świetle ruchy postępowe ostatnio skierowała przeciwko obozowi demokratycznemu USA potok oszczerstw i kłamstw nie mających dotychczas precedensu. Dzienniki wielko - kapitalistyczne systematycznie atakują Partię Postępową, chociaż jedyną jej winą polega na tym, że program jej i działalność znajdują poparcie szerokich rzesz narodu amerykańskiego, pragnących utrzymania swobód demokratycznych. Sukcesy Partii Postępowej mącą spokój kół reakcyjnych, które zaczynają lękać się o swe pozycje polityczne. Rządzące partie amerykańskie zaczynają niepokoić się poważnie o to, że wyborcy amerykańscy mogą w pewnej chwili wyrazić w sposób zdecydowany swą opinię o ich polityce, toteż dla odwrócenia uwagi społeczeństwa amerykańskiego od swych machinacji zakulisowych, zaczynają krzyczeć coraz głośniejsze o niebezpieczeństwie komunistycznym.

„Strzeżcie się ludzi, którzy krzyczą w ten sposób o komunizm” — powiedział Wallace, zwracając się do obywateli USA — określają bowiem oni za pomocą tego słowa zasady polityczne zaczerpnięte z nauki Jeffersona, Lincoln i Roosevelta. Ludzie ci, nazywają komunistyczną każdą dobrą propozycję. Są to grabarze demokracji. Wabudzą oni śnieg niewiasty i odurzają naród.

Wallace podkreślił, że zarówno republikanie jak i demokraci ze względów wyborczych czynią wszystko, ażeby zlikwidować w Stanach Zjednoczonych wszelkie pozostałości rządów Roosevelta. Celem działalności obecnych komisji badania „spisków antyamerykańskich” jest nie obrona USA, lecz zarzucenie błotem działaczy prawdziwie demokratycznych.

Kandydat Partii Postępowej napominał tych polityków, którzy podnoszą krzyk z powodu rzekomego niebezpieczeństwa, grożącego Stanom Zjednoczonym, lecz nie wspominają ani słówkiem o miliardach dolarów wydawanych na sprzęt wojenny dla dyktatorów i królów, których sytuacja staje się chwiejna. Stany Zjednoczone — stwierdził mówca — wyślepiają obecnie w charakterze rzeźnika wielkiego kapitału międzynarodowego. Rząd amerykański jest kontrolowany przez przedstawicieli tego kapitału. Wielcy kapitaliści zaś pod

żegają do nienawiści między narodami i pogłębiają za pomocą wszystkich środków istniejące sprzeczności.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych środków, jest przedstawianie toczących się walk politycznych jako walk między demokracją i komunizmem. Grabarze demokracji, którzy likwidują stopniowo wszystkie swobody demokratyczne, występują w roli rzekomych obrońców wolności.

„Partia Postępowa nie wierzy, iż można narzucić obywatelom tego rodzaju politykę za pomocą siły. Partia ta nie zgodzi się na to, ażeby komisje badania działalności antyamerykańskiej ustalały stopień lojalności obywateli amerykańskich. Ludzie reprezentujący wspomniane komisje stosują taktykę polityczną Hitlera, Mussoliniego i Franco. Jest to taktyka gangsterów politycznych. Zmierzają ona do uchwalenia ustawy Mundta, która ma być pierwszym krokiem na drodze do przekształcenia USA w reakcyjne państwo policyjne.

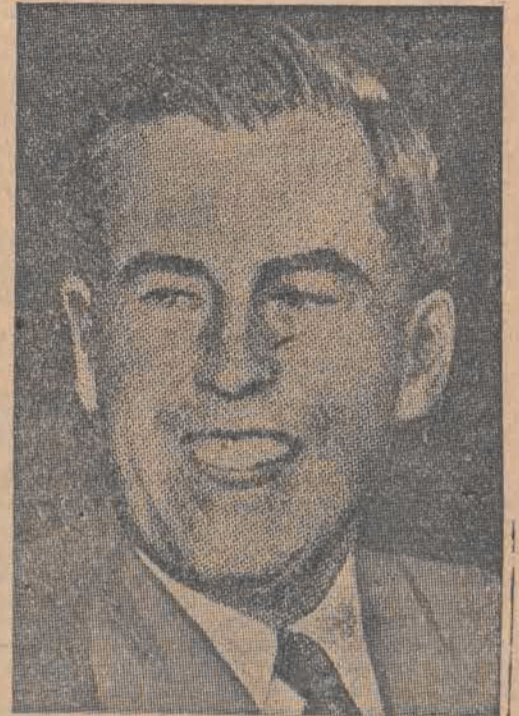
Za komisją badania działalności antyamerykańskiej stoją kapitaliści międzynarodowi i dostawcy broni, których zyski zwiększają się w razie zaostrzenia się sytuacji międzynarodowej. Nic też dziwnego, że mącą oni pokój, podżegając do walki”.

Wallace oświadczył, że republikanie i demo-

kraci współzawodniczą między sobą w wykrywaniu różnych „spisków” i „niebezpieczeństw”, które w istocie są zwykłymi elementami „zimnej wojny”. W ten sposób obie partie odwracają uwagę narodu amerykańskiego od zagadnień inflacji, braku mieszkań, ograniczenia praw obywatelskich i innych spraw. „Dwupartyjna akcja antykomunistyczna — stwierdził Wallace — doprowadzi do likwidacji pozostałych swobód demokratycznych i pogorszenia sytuacji kraju, jeśli cały naród nie wystąpi przeciwko niej zdecydowanie. Akcja ta na dalszą metę zmierza do przygotowania psychologicznego nowej wojny światowej”.

Wallace stanowczo podkreślił, że leży głoszące, iż możliwe jest starcie między ZSRR i USA są z gruntu fałszywe i nieuzasadnione, gdyż istnieją wszystkie warunki do pokojowego współżycia różnych systemów społecznych. Stanom Zjednoczonym grożą na razie jedynie podżegacze wojny, którzy handlują życiem ludzkim na międzynarodowych giełdach śmierci.

W zakończeniu kandydat Partii Postępowej oświadczył, iż partia jego ożyczy wszystko, aby uratować naród amerykański od wojny i kryzysu w walce o zachowanie swobód demokratycznych, przeciwko zjednoczonym siłom reakcji.



Henry Wallace

Plan Marshalla — plan oszustwa

Wiceminister Wyszyński na konferencji państw dunańskich odsłania istotne cele „pomocy Stanów Zjednoczonych dla Europy”

BELGRAD PAP. — Na wczorajszym zebraniu konferencji dunańskiej wiceminister Wyszyński polemizował z wywodami delegatów Wielkiej Brytanii Stanów Zjednoczonych, którzy uważają, że państwa anglosaskie mają prawo udziału w komisie dunańskiej ze względu na... plan Marshalla. Plan ten — jak stwierdził delegat brytyjski Peake — „owiany jest altruizmem i ma na celu odbudowę Europy”. Inne zdania jest zastępca ministra rolnictwa Stanów Zjednoczonych, Dodd, — który niedawno oświadczył: „Będziecie świadkami jednego z największych krachów na rynku towarowym, jeżeli plan Marshalla zostanie stopniowo wdrożony”. W ten sposób — powiedział Wyszyński — zastępca ministra rolnictwa Stanów Zjednoczonych uprzedził członków kongresu, że od ruczenia planu Marshalla doprowadzi do głębokiego kryzysu. Słowa jego rzucają snop światła na motywy, jakimi kierują się kółka rządzące Stanów Zjednoczonych, które wysu-



Min. Wyszyński

wały plan Marshalla. Plan ten obliczony jest na to przede wszystkim, aby opóźnić trudności gospodarcze USA. Pan Dodd uzasadnił swoje twierdzenie analizą handlu zagranicznego USA. W roku 1947 eksport ze Stanów Zjednoczonych wyniósł 5,1 miliarda dolarów, podczas gdy w okresie od 1901 do 1939 eksport roczny USA wyniósł przeciętnie 3,6 miliarda dolarów.

Eksport ten odgrywał nie małą rolę w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych. Gdyby nie znaleziono rynków zbytu dla tych towarów, to byłoby świadkami krachu, o jakim wspomnieli p. Dodd. Wiadomo bowiem że w niektórych gałęziach amerykańskiego przemysłu 20 proc. robotników pracuje na eksport. Obniżenie eksportu nie mogłoby nie wywołać poważnych komplikacji w życiu gospodarczym Stanów Zjednoczonych. Stąd wniosek, że plan Marshalla ma m. in. za zadanie zabezpieczenie Stanom Zjednoczonym odpowiednich rynków zbytu. Europa zachodnia otrzymuje więc pożyczki, aby mogła kupować towary amerykańskie, jakich nie można sprzedać na wewnętrznym rynku amerykańskim.

Nie tylko narody europejskie nie wyciągną żadnych korzyści z planu Marshalla, lecz również naród amerykański poniesie straty w wyniku realizacji planu Marshalla. Zarobią na nim tylko amerykańskie monopole. Nie chcą one ryzykować własnymi kapitałami dla finansowania swego eksportu i zabezpiecze-

nia swych zysków. Otrzymują więc subsydia od rządu amerykańskiego. Plan Marshalla jest bowiem subwencją dla monopolów amerykańskich, umożliwiającą im opanowanie rynków zbytu w Europie zachodniej, rzecz jasna, że koszty tych subwencji ponosi amerykański płatnik podatkowy.

Dalszą cechą charakterystyczną planu Marshalla — powiedział Wyszyński — jest fakt, że stanowi on dyktat gospodarczy, narzucony słabszym narodom. Przykładem tego jest sprawa transportu dostaw marshallowskich. Stany Zjednoczone domagają się, aby co najmniej 50 proc. towarów, przeznaczonych dla Europy w ramach planu Marshalla, przewieziono na statkach amerykańskich, choć kraje zachodnio - europejskie mają dość duży tonaż floty handlowej i mogą same przewieźć wszystkie towary marshallowskie. Skoro Holandia naruszyła to zarządzenie Stanów Zjednoczonych i sama odbierała na własnych statkach towary marshallowskie, rząd amerykański niezwłocznie zastosował sankcje i zawiesił wszystkie płatności na rzecz Holandii.

Politycy anglosaski — powiedział min. Wyszyński — twierdzą, że plan Marshalla opiera się na dwustronnych porozumieniach. Widzimy obecnie, jak porozumienia te wyglądają. Stany Zjednoczone powiadają krajom marshallowskim: „otrzymacie pożyczki na odpowiednich warunkach. Jeżeli naruszyicie te warunki — wypłata pożyczek zostanie wstrzymaną”. Warunki są powszechnie znane. Przykład Holandii świadczy dobitnie o charakterze tych warunków.

Plan Marshalla narzuca krajom Europy zachodniej odpowiednią linię polityki zagranicznej i wewnętrznej. Przedstawiciel związku przemysłowców amerykańskich oświadczył na posiedzeniu komisji senatu, że kraje europejskie, a w szczególności Wielka Brytania nie zasługują na pomoc tak długo, jak długo nacjonalizować będą zakłady przemysłowe. Rząd brytyjski zmuszony został do zaniechania planu socjalizacji przemysłu Zagłębia Ruhry.

Plan Marshalla — zaznaczył wiceminister Wyszyński — zmniejsza do minimum dostawy urządzeń inwestycyjnych, niezbędnych dla odbudowy zniszczonego podczas wojny przemysłu zachodnio - europejskiego. Jednym z warunków planu Marshalla jest tworzenie w krajach marshallowskich specjalnych funduszy w walucie krajowej, których wysokość odpowiada wartości dostaw marshallowskich. Dysponować tymi funduszami mogą rządy marshallowskie jedynie i tylko na podstawie zezwolenia administratora amerykańskiego. Oznacza to, że administratorzy planu Marshalla

(Dokończenie na str. 2-iej)

Komitet obrony Kabacińskiego i Moreau

PARYŻ (PAP). Pismo „France d'abord” podaje, że w Auchel (departament Pas des Calais) powstał komitet obrony kapitana Moreau i Kabacińskiego, obejmujący wszystkie miejscowe organizacje ruchu oporu. Komitet zwrócił się do prezydenta republiki z prośbą o audiencję. Na dzień 22 sierpnia br. komitet zwołał masowy walec na największym placu miasta.

Dyskusja w sprawie Palestyny na Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). Delegat Izraela — Eban — oświadczył w Radzie Bezpieczeństwa, że jeśli ONZ nie wyda ostatecznej decyzji w sprawie dostarczenia wody dla Jerozolimy, rząd Izraela nie będzie niczym skrepowany w przeprowadzaniu każdej akcji mającej na celu zapewnienie dopływu wody do miasta. Eban dodał, że odpowiedzialność za zniszczenie stacji pomp w Latrun spada wyłącznie na legion arabski. Rząd Izraela domaga się otrzymania zezwolenia na zajęcie tej stacji pomp celem jej naprawy.

Delegat syryjski — Khoury — poruszył jeszcze raz sprawę demilitaryzacji Jerozolimy oraz domagał się wydania przez Radę decyzji w sprawie uchodźców arabskich. Zarówno Khoury, jak i delegat egipski Fawzi usłowali powołać zagadnienie zaopatrywania w wodę Jerozolimy do zarowa demilitaryzacji tego miasta.

NOWY JORK (PAP). Rząd Izraela zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o wyznaczenie ścisłej daty terminu obecnego rozejmu w Palestynie. O ile w przewidzianym na zawieszenie broni czasie nie dojdzie do zawarcia pokoju, rząd Izraela zastrzega sobie całkowitą swobodę działania na przyszłość.

W kołach generalnego sekretariatu ONZ przypuszczają się, że rozejm potrwa jeszcze przynajmniej 6 tygodni. Opinia ta opiera się na ostatnim oświadczeniu Bernadotte a który powiedział, że spodziewa się doprowadzić do porozumienia w Palestynie w ciągu najbliższych 6 tygodni.

UWAGA! Czytelnicy UWAGA!
Już w najbliższych dniach
rozpoczynamy druk
naszej nowej powieści

Dzisiaj Marynarka Wojenna ZSRR obchodzi swoje święto

Rośnie potęga ZSRR na morzu

W dniu 15 sierpnia narody państwa radzieckiego obchodzą dzień Floty Wojennej ZSRR. Dzień Floty jest dniem przeglądu Morskich Sił Zbrojnych i osiągnięć radzieckiego budownictwa okrętowego. ZSRR jest wielkim mocarstwem morskim. Długość morskich granic jego przekracza długość równika i wynosi 47 tysięcy kilometrów. Państwo radzieckie jest omywane przez 14 mórz i posiada dostęp do trzech oceanów — Północnego Lądowego, Atlantycznego i Spokojnego. Olbrzymie terytorium ZSRR jest przecięte przez potężne arterie wodne, łączące ze sobą ośrodki przemysłu i źródła surowców. Budowy wielkiej współczesnej floty podjął się może tylko potężny i nowoczesny przemysł. Rosja carska nie posiadała poważniejszego przemysłu okrętowego. Dopiero rozwój przemysłu radzieckiego stworzył również podstawy dla rozwoju budownictwa okrętowego. Rozpoczęto budowę nowych jednostek morskich — z początku małych, a następnie wielkich. Równocześnie zorganizowano szkolenie kadr floty i szkół morskich. W roku 1932 dla obrony granic Dalekiego Wschodu utworzono flotę Pacyfiku, a w roku 1933 flotę Północną

morską również się nie zdecydowały na obejście wojsk radzieckich, broniących Krymu. Gdy wojska niemieckie dotarły do zatoki Kerzeńskiej wołały one nie forsować jej, a dokonać dalszego obejścia drogą lądową. Tył i flanki Armii Radzieckiej były zabezpieczone przed desantami niemieckimi. Jednym z przejawów aktywności floty radzieckiej w czasie drugiej wojny światowej były operacje desantowe na flanki i tyły przeciwnika. Desantowe grupy i oddziały zdobywały bazy nieprzyjacielskie, tworzyły przyczółki, niszczyły linie komunikacyjne i przeprawy, dokonywały nagłych ataków na nieprzyjaciela. Desanty te miały znaczenie nie tylko taktyczne, lecz i operacyjne. O powodzeniu desantów decydowała odwaga i bohaterstwo radzieckich żołnierzy, wysokie zalety oficerów i marynarzy, dobrze zorganizowana współpraca jednostek morskich, artylerii, lotnictwa i sił lądowych.

W czasie całej wojny morskie siły wojenne ZSRR prowadziły *aktywną walkę na morskich szlakach komunikacyjnych nieprzyjaciela*. Najważniejsze dla przeciwnika szlaki morskie znajdowały się pod nieprzerwanym działaniem naszych łodzi podwodnych, łodzi torpedowych i lotnictwa morskimi. Szczególnie odznaczały się w walkach tych radzieckie łodzie podwodne. Udział ich w zatopieniu tonącej nieprzyjacielskiej w ostatniej wojnie wynosił 40%. Imiona wielu bohaterów wojny podwodnej przeszły do historii. Na przykład Sławomir pod dowództwem bohatera Związku Radzieckiego, Mikołaja Łunina zatopiała 15 okrętów i transportowców przeciwnika oraz poważnie uszkodziła niemiecki okręt liniowy „Admirał Tirpitz”.

Napisał dla „Głosu” admirał floty ZSRR G. Lewczenko

terstwo radzieckich żołnierzy, wysokie zalety oficerów i marynarzy, dobrze zorganizowana współpraca jednostek morskich, artylerii, lotnictwa i sił lądowych.

Sewastopola. Obrońcy radzieckiej twierdzy morskiej odrzucali niezliczone ataki wojsk nieprzyjacielskich. Nieprzyjacieli pozostawili na polu walki do 300 tys. zabitych i rannych. Generalissimus Stalin wysoko ocenił czyny bojowe obrońców Sewastopola. W depeszy skierowanej do żołnierzy J. Stalin pisał: „Ofiarą walki sewastopolan jest przykładem heroizmu dla całej Armii Czerwonej i narodu radzieckiego”.

WZROST BUDOWNICTWA OKRĘTOWEGO

Dalsze uprzemysłowienie Związku Radzieckiego stworzyło warunki do szerokiego rozmachu budownictwa okrętowego. W trakcie wykonywania pierwszych dwóch pięcioletnich planów zbudowano do 500 jednostek bojowych. W okresie tym flota radziecka otrzymała nowych okrętów czterokrotnie więcej co do ilości i trzykrotnie więcej co do pojemności, aniżeli flota Rosji carskiej w ciągu dziesięciolecia poprzedzającego pierwszą wojnę światową. Intensywnie rozwijało się lotnictwo morską, artyleria przybrzeżna i inne rodzaje środków bojowych i technicznych floty. W roku 1938 produkcja okrętów nawodnych zwiększyła się pięciokrotnie w porównaniu z rokiem poprzednim. Podwodnych łodzi w roku 1940 wybudowano trzykrotnie więcej, niż w roku 1939.

W ten sposób w latach przedwojennych państwo radzieckie pomyślnie rozwiązało zadanie rozbudowy floty, a tempo wykonania programu budowlanego wzrastało bezustannie. W ZSRR czyniono wszystko, aby w wypadku konieczności flota stanęła na wysokości swych zadań. Druga wojna światowa w latach 1941 — 1945 wykazała, iż siły morskie wykonały swoje zadanie jako wierny towarzyszy broni Armii Radzieckiej.

FLOTA RADZIECKA PODCZAS WOJNY

W ubiegłej wojnie główne zadanie radzieckiej marynarki wojennej w ramach jej ścisłego współdziałania bojowego z siłami lądowymi polegało na tym, aby nie dopuścić do ataku nieprzyjaciela od morza, na flanki i tyły wojsk radzieckich. W przeciągu całej wojny ani na jednym terenie nadmorskim, na wstępie w okresie ofensywy wojsk hitlerowskich, flanki radzieckich frontów lądowych ani razu nie uległy napaadowi od morza. Dwie próby przeciwnika uciążenia tego w rejonie wyspy Oesel, oraz na wyspie Sucho (jeziro Ładoga) podjęte w roku 1941—42 zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Morska twierdza Kronsztat i jego porty stanowiły dla Niemców poważną przeszkodę przy ich próbach zdobycia Leningradu. Niemcy nie zaryzykowali zaatakowania Kronsztatu siłami swej floty.



Setki potężnych okrętów bojowych dostarczają rokrocznie stocznice Związku Radzieckiego Marynarkę Wojenną swego kraju. Stocznice radzieckie zasilają również Marynarkę Wojenną R. P. szeregiem zwrotnych okrętów wojennych, które pełnią służbę na straży całosci i bezpieczeństwa polskiego Bałtyku. W dniu święta marynarzy radzieckich, którzy tak wielki wkład krwi posiadają w dziele wyzwolenia Polski, a zwłaszcza jej wybrzeża — od Elbląga do Szczecina pracujące społeczeństwo polskie zaszła im serdeczne życzenia.

Wystawa Ziemi Odzyskanych — magnesem dla setek tysięcy ludzi, — ogromne zainteresowanie, nieklamany zachwyty

(List z Wystawy)

200 tysięcy ludzi zwidziało Wystawę w ciągu pierwszych 2-tych tygodni, a wycieczki wciąż napływają i zainteresowanie wciąż wzrasta. Czy jest ciasno? Czy panuje tłok? — Bynajmniej. Wszystko jest tak rozplanowane, że zamiast przewidzianych 10 — 15 tysięcy osób Wystawę można zwiedzać swobodnie i bez „zatorów” do 40 tysięcy ludzi dziennie. Sprawnie pracują biura kwaterunkowe, dysponujące 40 tysiącami kwatery, i biura aprowiantu, mogące dostarczać takiej samej liczby posiłków. Nie ma długiego wystawiania w kolejkach — załatwienie noclegu i wyżywienia każdego turysty trwa, jak to już pokazała praktyka, zaledwie jedną minutę. Przed kilkoma dniami bawił na Wystawie czeskosłowacki minister handlu zagranicznego Gregory. W rozmowie z dziennikarzami o swoich wrażeniach minister Gregory oświadczył, że nie widział jeszcze wystawy, która by tak konsekwentnie obrazowała intencje jej twórców. „Udało wam się zebrać i przedstawić odwrotnie, że Ziemi Odzyskane były polskie — a co do ich przyszłości nie ma żadnych wątpliwości: są i będą polskie. W interesie Polski, w interesie Czechosłowacji, w interesie pokoju”.

Na Wystawie rojno i gwarno. Oto 300-osobowa wycieczka lotników. Oto wycieczka dzieci polskich z Westfalii, ciekawym okiem oglądających najprzeróżniejsze eksponaty. 9-letnia Krystia Wajmer, córka polskiego robotnika w Niemczech, postanowiła zostać w Polsce, gdzie tak ładnie i gdzie dookoła słychać mowę polską. A na Wystawie najbardziej podobały jej się kioski i pawilony z przepięknymi... zabawkami.

Obsługa. „Zaluję, że nie możemy dłużej zatrzymać się na Wystawie — mówi tkaczka, tow. Anna Kowalska — ale praca czeka, trzeba wracać”. Tak, nie chce się nieraz wracać, tyle jest ciekawego do obejrzenia. A same miasto Wrocław — jakże pięknie, tętniące życiem, ruchem, rytmem odbudowy.

Ubiegłej niedzieli Wystawę zwidlili lekarze norwescy. W tym samym czasie bawił tu wycieczka młodzieży bułgarskiej. „Zachwycony jestem wspaniałym rozwiązaniem technicznym całosci Wystawy” — oświadczył student Iwan Neszotodrow. — „Jej planowy i przejrzysty układ daje pewność, iż poruszane problemy muszą być przez wszystkich zrozumiane”.

Radziecka kronika kulturalna

W związku z 10-tą rocznicą śmierci założyciela Moskiewskiego Teatru Artystycznego (MCHAT) Konstantego Stanisławskiego. Wszechrzyjskie Towarzystwo Teatralne wydało pracę zbiorową poświęconą wspomnieniom o wielkim reżyserze i działaczu teatralnym.

W Muzeum Rosijskim w Leningradzie otwarta została wystawa radzieckiej porcelany artystycznej i szkła, obrazująca dorobek radzieckiej produkcji artystycznej w tej dziedzinie w latach od 1918 do 1948. Pierwsze miejsce na wystawie zajmują wyroby artystyczne leningradzkiej porcelany, znane w całej Europie już od 200 lat.

wiele czasu i ponieśli olbrzymie straty w ludziach. Jest rzeczą charakterystyczną, że w maju 1944 r. wojskom radzieckim wystarczyły trzy doby, by rozbić Niemców, znajdujących się w Sewastopolu i przejść tę 16 km (od zewnętrznej pasa fortyfikacji do miasta), na przejście których Niemcy zużyli w swoim czasie 250 dni.

WZÓR ODWAGI I WYTRWAŁOŚCI

Wzór odwagi i wytrwałości stanowiły działania marynarzy Floty Bałtyckiej. Razem z oddziałami Armii Radzieckiej walczyli oni uporczywie o Tallin, o wyspę Oesel, o Hanko. Artyleria fortów kronszyckich, okrętów wszystkich klas i obrony brzegowej pomogła oddziałowi Armii i formacjom piechoty morskiej zatrzymać Niemców pod murami Leningradu. Wielką rolę w tym odegrała też Flota Ładoga. Przez jezioro Ładoga przedostała się jedyna linia komunikacyjna, łącząca oblężony Leningrad z krajem. Okrety floty strzegły tej jedynej „drogi życia”.

Na skrajnym punkcie prawego flanku wojny na półwyspach Rybackim i Gredniej marynarze Floty Północnej nie cofnęli się ani na krok poza państwową granicę ZSRR. Żołnierze Armii Radzieckiej i flota zamknęły przed wrogiem dostęp do Murmańska.

Flota Pacyfiku oraz Flotylla Amurska znacząco wykonały wyznaczone im zadania. W decydującej bitwie w tej wojnie — pod Stalingradem działała Flotylla wołżańska, zabezpieczającą przewozy przez Wołgę, dostawy sprzętu wojennego i żywności. Flotylla Dnieprowska współdziałała z wojskami lądowymi pod Witebskiem, Dobrujskiem, Mohylewem, brała udział w walce z centralnym ugrupowaniem niemieckim na Białorusi. Radzieckie jednostki wodne brały udział w zdobyciu Berlina. Flotylla Dunajska współdziałała przy oczyszczaniu od wojsk nieprzyjacielskich południowo-zachodnich ziem radzieckich. A następnie brała udział w końcowych walkach o Budapeszt, Belgrad i Wiedeń.

Narody Związku Radzieckiego wkładają wiele wysiłku i środków w dzieło rozwoju swej floty wojennej i szkolenie jej kadr. W ubiegłej wojnie marynarze całkowicie zasłużyli na te troski i wysiłki narodu radzieckiego.

To i owo

Jeśli chodzi kto na głowie

Każdy wuj ma swój strój — powiada przy słowie. Nie zawsze to odpowiada prawdzie. Redaktorzy np. „Słowa Powszechnego” mają strój raczej angielski. Dlatego interesują ich nie tylko cylindry uczniów z Eton („pozostawiając od czasów żaloby po królu Jerzym II w r. 1820”), ale również cały żurnal B. B. C. Z żurnala tego wykroili sobie właśnie ostatnio zgrabny artykuł pt. „CZEGÓŻ AMERYKANIE DOKONALI W JAPONII?”

Czegóż więc dokonali Amerykanie w Japonii? Ano, przede wszystkim tego, że „syn nieba” — cesarz dobrowolnie zstąpił na ziemię i odstawił konstytucyjnego monarchę, wzorując się na monarchii angielskiej. Znaczne dobrodziejstwa spłynęły ślad na ludność Japonii: Japończycy mogą łowić oklejlki w fosach otaczających pałac cesarski, wolno im uczęszczać na angielską operetkę pt. „Mikado” (tudzież popijać wódkę ryżową już nie „stopkami”, „małpkami”, „kościarkami” czy „mierzawczykami” — a „MIKADKAMI”).

Następnie — (dzięki Amerykanom?) — istnieje w Japonii „stronnictwo liberalne, najbardziej konserwatywne, stronnictwo socjalistyczne, na czele którego stoi chrześcijański stronnictwo demokratyczne przypominające stanowiskiem angielskich liberałów, lecz znacznie liczniejsze. Komunisti mają nieliczną reprezentację w Izbie, lecz ZNACZNE WPŁYWY W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH” (też za służą U. S. A.?).

Rezultatem działalności amerykańskiej jest również fakt, że „ZE ŻYWNOCI JEST MAŁO, LE CZ BYNAJMNIEJ NIE MA GŁODU” (?) — oraz „SUROWA CZYSTKA POLITYCZNA, KTÓRA POZBAWIŁA JAPONIĘ WIEKSZOŚCI LUDZI, MAJĄCYCH DOŚWIADCZENIE ADMINISTRACJI KRAJEM...” (???)

Jak ogólnie wiadomo, Amerykanie „dokonali w Japonii nieco więcej; uczynili „synem nieba” na miejsce Hiro-hito — gen. Mac Arthura, „wybrali” narodowi japońskiemu rząd reakcyjny i powolny zarządzeniem wyżej wymienionego generała, zmierzają do odbudowy japońskiego handlu zagranicznego (pod kierownictwem konserwów amerykańskich) i do likwidacji japońskich związków zawodowych; inspirowali zamach na Tokudę...

Chętnie będziemy wylizali wszystkich „do konia” U. S. A. w Japonii, zna je chyba redakcja „Słowa Powszechnego”, tylko „myśli” o nich inaczej, niż wszyscy. Nic dziwnego:

„Jeśli chodził kto na głowie, ten myśli nogami, choć nie idzie mu na zdrowie, jeśli chodzi kto na głowie...”

Tak. E. Tam.

Kronika Pabianic Rada Zakładowa PZPB przy pracy



KOMU WINSZUJEMY

Niedziela, 15 sierpnia 1948 r.
Dziś: Wniebowstąpienie NMP.

K I N A

ROBOTNIK — film produkcji radzieckiej „Próg”.

POLONIA — film produkcji amerykańskiej „Gasnący Płomień”.

DYŻURY APTEK

Dnia 15 sierpnia, dyżuruje apteka mgr. Dzieniakowskiej, ul. Warszawska nr 25.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0
Posterunek M. O. Nr 63.
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamiast nr 208 — nr 35.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5
PPS. — 143

W rozwoju PZPB w Pabianicach piękną kartę posiada działająca sprawnie Rada Zakładowa.

Potężna fabryka, zatrudniająca kilka tysięcy pracowników jest pod pieczołowitą opieką kilkunastu ludzi, którzy wybrani głosami wszystkich pracujących, sprawują rolę opiekunów pracy i warsztatów.

Wiele trudnych obowiązków spoczywa na barkach Rady Zakładowej. Dlatego podzielono

ją na kilka komisji i każdej przydzielono odrębny odcinek pracy.

Komisja Pracy i Płacy, której przewodniczący tow. Wlazłowicz ma za zadanie nie tylko regulować stawki robotnicze, ale musi czuwać nad całą produkcją. Jej obowiązkiem jest opieka nad współzawodnictwem pracy, dogładanie parku maszynowego i t. p.

Komisja Pracy i Płacy, której przewodniczący jest tow. Wlazłowicz ma za zadanie nie tyl-

waniem robotników, zorganizowała w tym roku piękne kolonie dla 700 robotniczych dzieci w Kolumnie. Dalsze również wywiązują się ze swych zadań. Komisja dla spraw kobiecych, komisja higieny i bezpieczeństwa pracy. Natomiast nie stoi na wysokości zadania komisja kulturalno-oświatowa, której skład należy jak najszybciej zmienić. PZPB posiada takie warunki dla rozwoju życia kulturalno-oświatowego, tak, że dużo da się jeszcze zrobić w tej dziedzinie.

Młodzież pracująca w fabryce — zorganizowana w ZMP prowadzi wysiłek pracy, a obecnie przystępuje do zbiorowego współzawodnictwa. Praca Rady Zakładowej w PZPB jest jeszcze jednym dowodem, że klasa pracująca która ujęła w swe ręce ster władzy, potrafi nie tylko dobrze pracować ale i dobrze rządzić. K.

Młodzież robotnicza nad morzem

Związek Zawodowy w Pabianicach jest w tej chwili zajęty organizacją wysięgu pracy wśród pabianickiej młodzieży. 4-ty etap współzawodnictwa wykazał, że młodzież pabianicka

pracuje z zapałem. W nagrodę za to 40-tu uczestników wysięgu spędzi 15 dni bezpłatnie nad morzem. Wyjazd grupy nastąpi dnia 21 bm.

Na sali sądowej

Sąd Grodzki w Pabianicach na rozprawie karnej w dniu 12 bm, skazał za kradzież w PZPB w Pabianicach przędzy następujących mieszkańców: Władysława Mastalera na półtora roku więzienia i 20 tysięcy złotych grzywny w razie nieściągalności na dalsze 2 miesiące więzienia. Jana Kajzera na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na

5 lat i 5 tys. zł grzywny. Tadeusza Malinowskiego, zamieszkałego przy ul. Lorenea 2, Zenona Malinowskiego, zamieszkałego przy ul. 20-go Stycznia 102. Jana Lewandowskiego, zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej 9, każdego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat i po 10 tysięcy zł grzywny z zamiar na 1 miesiąc więzienia.

Kronika milicyjna

Ob. Szczepaniak Mieczysław, zam. Legionów 5, za opilstwo i zakłócenie spokoju przy karuzeli, zostanie również ukarany.

Ob. Brasiak Jerzy, zam. przy ul. Poprzecznej 25, po pijanemu spowodował awanturę przy karuzeli.

Ostrowski musiał spędzić noc do wytrzeźwienia w komisariacie M. O. Wymienionym spisano protokół celem ukarania.

Ob. Ostrowski Leon, zam. przy ul. War-

Pracownicy umysłowi stanęli do współzawodnictwa

Akcja, która przyniesie wielkie korzyści urzędnikom i społeczeństwu

W dniu 15-tym kwietnia br. pracownicy Zjednoczenia Biur Projektowo-Montażowych Przemysłu Węglowego w Katowicach przystąpili do współzawodnictwa pracy, polegającego na przestrzeganiu terminowości, wydajności i dyscypliny pracy.

Po trzech i pół miesiącach współzawodnictwo dało doskonałe wyniki: zlikwidowano 4-ro miesięczne zaległości, dostosowując się całkowicie do wyznaczonych terminów pracy. W wyniku współzawodnictwa — nieusprawiedliwione nieprzychodzenie do pracy, które sięgało 17 procent — spadło do 5 procent.

Z rąk rekordzisty przemysłu węglowego, górnika Bugdola honorowe dyplomy przodowników pracy otrzymali między innymi: Wiktor Janik z działu księgowości, Aleksandra Krajewska z działu ogólnego, Edward Olej z wydziału Finansowego, Agnieszka Bojdołówna z wydziału administracyjnego, Mieczysław Domagała z działu sprzedaży i inni.

Dobry przykład — jest zaraźliwy. Zapoczątkowane przez najbardziej uświadomionych robotników współzawodnictwo pracy nie tylko objęło wszystkie niemal zakłady przemysłowe na terenie całego kraju, nie tylko przyczyniło się do podjęcia masowego ruchu wielowarsztatowców — ale z

fabrycznych hal poczyna przenosić się do biur.

W biurach rozmaicie się dzieje i u-masowienie współzawodnictwa pracy wśród pracowników umysłowych, pobudzenie ich zawodowej ambicji i inicjatywy niewątpliwie przyczyniłoby się niezwykle dodatnio na całokształcie naszego życia.

Spóźnianie się do pracy, nieusprawiedliwione opuszczanie godzin pracy, nie dbałość o powierzonych sobie obowiązków, oto jakże częste bolączki niektórych naszych biur i urzędów.

Wciągnięcie szerokiego ogółu pracowników umysłowych do wielkiego

nurtu współzawodnictwa pracy przyczynić się może niewątpliwie do zlikwidowania owego tylekroć już napiętnowanego picia herbaty, czyszczenia i pilowania sobie paznokci, długotrwałego przeglądania się w lusterku, flirtów przez telefon itp. zajęć odbywających się w godzinach urzędowych, podczas, gdy przed okienkiem rośnie kolejka interesantów, gdy poczekalnie „puchną” od niezadowolonych klientów, a teczki — od niezadowolonych spraw. Pracownicy biurowi winni dołożyć starań, by umasować współzawodnictwo pracy wśród swych towarzyszy pracy.

Coraz więcej lasów!

Akcja zalesiania daje dobre wyniki

Ministerstwo Leśnictwa ogłosiło wyniki tegorocznej akcji współzawodnictwa pracy w dziedzinie zalesiania lasów państwowych. Do zorganizowanego przez główny komitet „Dnia Lasu” konkursu stanęło ogółem 441 nadleśnictw.

W ramach akcji współzawodnictwa na terenie wszystkich okręgowych dyrekcji lasów państwowych zalesiono obszar 86.936 ha oraz założono szkółki na powierzchni 171.359 arów. Pierwsze miejsce zajął okręg poznański, zalesiając obszar 8.695 ha i zakładając szkółki drzew leśnych na powierzchni 25.188 arów, dru-

gie miejsce okręg radomski, zalesiając 10.105 ha i zakładając szkółki na powierzchni 19.900 arów. Zespołom pracowniczym tych dwóch okręgowych dyrekcji przyznano premię po 80 tys. zł.

Ponadto na szczególne wyróżnienie zasługują okręgi: łódzki, w którym przystąpiły do akcji wszystkie nadleśnictwa, zalesiając 7.850 ha i rzeszowski, który pomimo braku sił roboczych zdołał zalesić 6.084 ha.

Przy wykorzystaniu założonych w r. bież. szkółek, na rok 1949 planuje się zalesienie ogółem 150 tys. ha.

Wycieczka do Wrocławia

Polski Związek Byłych Więźniów Politycznych Koło w Pabianicach organizuje dla swych członków w dniach od 28 — 29 sierpnia wycieczkę samochodową na Wystawę Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Przejazd wraz z noclegiem — 1000 zł. Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Wasilewskiej nr 5 od dnia 24 sierpnia w godz. 9 — 12 i 15 — 19, w soboty 9 — 13.

Zarząd

Ze sportu

Do Pabianic przyjechał trener drużyny PTC ob. Antoni Krystal, były zawodnik praktycznej Sparty. Krystal objął trening i przygotowuje drużynę do czekających ją finałowych rozgrywek o wejście do 1-szej Ligi Państwowej.

W sobotę, dnia 15 bm. o godz. 18-ej tomaszowska „Lechia” rozegra sparingowy mecz z PTC. Spotkanie to będzie przeglądem sił drużyny PTC i orientacją dla nowozaangażowanego trenera.



ZAKŁADY POZNAŃSKIE WYKONAŁY PLAN PRODUKCYJNY

Zakłady przemysłowe na terenie Poznania osiągnęły w ciągu lipca br. wysoki procent wykonania planu produkcyjnego. Polski Monopol Tytoniowy oddział A w Poznaniu wyprodukował 5 milionów sztuk papierosów ponad plan. Zakłady „Pagedu” w Poznaniu wywiązały się w lipcu z nałożonego na nie obowiązku w 120 proc. Zakłady Przemysłowe „Wisłopana” wykonały plan produkcyjny w 119 proc., Fabryka Przyrządów Samochodowych w Antoninku w 124 proc., Zakłady Przemysłu Spożywczego „Maggi” w 120 proc. a Państwo wa Przetwórnia Mięsna nr 8 — w 110 proc.

OPANOWANO NIEBEZPIECZENSTWO MSZYCY I WĄGLIKA

We wsi Cmentojew w pow. bielsko-podlaskim pojawiła się przed kilkoma dniami mszyca, która zaczęła niszczyć buraki cukrowe. Natychmiastowa interwencja Stacji Ochrony Roślin zapobiegła roznażaniu się szkodnika.

W okolicach Tykocina bydło zaczęło chorować na niebezpieczną zarazę, zwaną węglikiem. Dzięki szybkiej akcji lekarzy weterynaryjnych, nie dopuszczono do jej rozpowszechnienia się.

DELEGACJA LEŚNIKÓW Z CZECHOSŁOWACJI ZWIEDZA LASY POLSKIE

W dniu 13 bm. opuściła Warszawę 20-osobowa delegacja przedstawicieli leśnictwa czeskosłowackiego, bawiąca w Polsce od 8 bm., na zaproszenie Ministerstwa Leśnictwa.

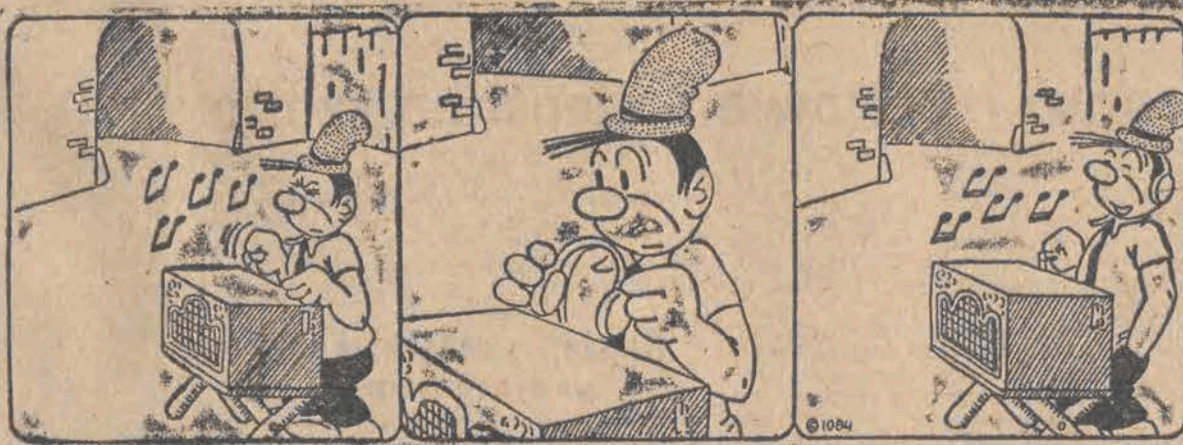
Goście zapoznali się ze stanem i kierunkami rozwoju naszej gospodarki leśnej. W czasie swej podróży po Polsce zwiedzą oni lasy na Wybrzeżu, a następnie udadzą się do Wrocławia na Wystawę Ziemi Odzyskanych.

KAT WŁOCŁAWKA BILERT HESEMAYER ODPOWIADA ZA SWE ZBRODNIE

Przed Sądem Okręgowym we Włocławku rozpoczął się proces przeciwko przesławcy ludności polskiej i żydowskiej, znanemu ze swego okrucieństwa Eilertowi Hessemeyerowi, który w czasie okupacji pełnił funkcje zastępcy komisarza m. Włocławka oraz komendanta włocławskiego SA.

Hessemeyer był m. in. sprawcą spalania przedmieścia Włocławka Grzywno, oraz przyczynił się do likwidacji getta. Zeznania zbadanych w pierwszym dniu procesu świadków w całej rozciągłości potwierdziły zarzucane oskarżonemu zbrodnie.

Przygody Jasia Wiercipięty



Katarynka gra!

Tak halasuje!

Teraz można wytrzymać!

